

Auto Świat PORADY TAKSÓWKI I OKAZJONALNE PRZEWOZY OSÓB



Dokumenty

Osoby przewożące zarobkowo pasażerów muszą mieć licencję oraz ważne badania lekarskie i psychologiczne. Taksówkarz, który nie ma ważnych badań, płaci 500 zł kary, a za brak licencji 3 tys. zł. Egzamin z topografii jest wymagany dla taksówkarzy, nie dotyczy przewozów okazjonalnych.



Kosztowna podróż

W 2008 r. inspektorzy ITD skontrolowali 1 700 taksówek. W 79 przypadkach zostały zatrzymane dowody rejestracyjne

Jednak tak naprawdę nie to jest problemem. Kłopot sprawiają nieuczciwi taksówkarze i firmy wykonujące okazjonalny przewóz osób.

W przypadku okazjonalnego przewozu osób opłata naliczana jest według wskazań drogomierza albo zgodnie z umową między przewoźnikiem i pasażerem. Zdarzają się sytuacje, gdy nieuczciwy przewoźnik na pytanie, ile będzie kosztował przejazd z punktu A do B odpowiada: „jeden dwadzieścia”.

Za przejazd 5 przecznic opłata wynosi... 200 zł

Nie zawsze oznacza to, że kilometr kosztuje 1 złoty i 20 groszy, ale np., że za przejechanie kilometra kierowca zażąda 20 zł, a czasami nawet 20 euro. Niestety, nawet jeżeli padniemy ofiarą takiego nieuczciwego przewoźnika, to praktycznie nie mamy żadnych szans, aby dochodzić swoich praw. Jak mówią inspektorzy ITD, czasami nieuczciwi przewoźnicy wykorzystują fakt, że ma to który pasażer patrzy na cen-

nik naklejony na szybie. Zdarza się, że przecinek przesunięty jest o 1 miejsce i zamiast 2,00 widnieje 20,0.

We Wrocławiu inspektorzy ITD dzięki informacjom od taksówkarzy, ale też od wystraszonych pasażerów namierzili firmę prowadzącą nielegalny przewóz taksówkowy. Przewozy realizowano zwykłymi autami prywatnymi (m.in. Seicento). Nie dość, że część pojazdów była w złym stanie technicznym, to dodatkowo wielu kierowców zachowywało się agresywnie wobec pasażerów. Problem stanowił brak jakiegokolwiek ewidencji przewoźników. W jednym z przypadków okazało się, że samochód był w bardzo złym stanie technicznym, a kierowca nie dość, że nie miał prawa jazdy (zostało mu odebrane za jazdę pod wpływem alkoholu), to jeszcze był notowany w kartotece policyjnej. Przewoźnik trudniący się zarobkowo okazjonalnym przewozem, jeśli nie ma wymaganej licencji, płaci 8 tys. zł kary. W Poznaniu ITD wykryło

proceder zawyżania rachunków przez taksówkarzy. W kilku przypadkach znaleziono urządzenia, które generowały dodatkowe impulsy i przekłamywały informację o przebytej drodze.

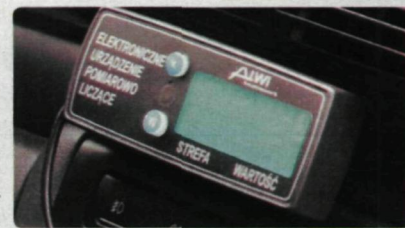
Taksówkarze też zawyżają koszt podróży

Niestety, jak mówią inspektorzy, wykrycie takiego urządzenia jest trudne, a jeżeli taksówkarz zawyża rachunki o niewielką kwotę, to czasami wręcz niemożliwe.

W Poznaniu od 2005 r. do czerwca br. ITD skontrolowało 1550 taksówek i nałożyło 49 kar na kwotę 111 tys. zł. Kary za brak licencji lub badań lekarskich wyniosły 69 tys. zł. W całej Polsce w 2008 r. inspektorzy przeprowadzili 1700 kontroli. Efektem jest 47 decyzji administracyjnych, 93 mandaty karne i 79 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych. MK

Więcej o akcji usłyszysz na antenie Radia VOX FM już we wtorek 19 sierpnia po godzinie 9.00

TAKSOMETR może być montowany jedynie w taksówkach. Opłata za przejazd naliczana jest w zależności od długości przejechanej trasy



DROGOMIERZ służy do pomiaru długości trasy. Urządzenie może znajdować się w aucie do okazjonalnego przewozu osób

Taksówka kontra przewóz osób

Każdy z taksówkarzy, aby móc wozić zarobkowo pasażerów, musi mieć licencję na wykonywanie transportu drogowego taksówką. Wydanie takiej licencji poprzedzone jest m.in. egzaminem z topografii i badaniami lekarskimi. W taksówce znajdują się taksometr (legalizowany co 2 lata) i kasa fiskalna. Samochód powinien być oznakowany przy pomocy górnego koguta i napisu „taxi”. W widocznym miejscu na szybie przyklejony musi być cennik opłat. Jeżeli mamy obawy, że staliśmy się ofiarą oszustwa, to należy to zgłosić do korporacji taksówkowej i do ITD z podaniem numeru rejestracyjnego auta i rachunkiem za przejazd.

Osoby prowadzące działalność gospodarczą związaną z zarobkowym przewozem osób muszą posiadać licencję na przewóz osób, ale nie mogą mieć urządzeń takich samych jak w taksówkach. W przeciwnym razie ITD może nałożyć na przewoźnika karę. Za posiadanie taksometru przewidziane jest 5 tys. zł, jeżeli na samochodzie umieszczony jest kogut lub napis „taxi” to kara także wynosi 5 tys. zł. Kara obejmuje też obecność nadruku z nazwą, numerem telefonu lub adresem przedsiębiorcy. Na pojazdach do okazjonalnego przewozu może natomiast widnieć numer telefonu czy nazwa korporacji, dla której przewoźnik realizuje przejazdy.